

Większy wzrost stóp procentowych

20 marca 2022

Dotychczas Rada Polityki Pieniężnej podnosiła stopy procentowe Narodowego Banku Polskiego o 0,50 punktu procentowego. Teraz postanowiła przyspieszyć i w marcu podniosła stopy o 0,75 pkt. czyli do 3,5 proc. (dla stopy referencyjnej NBP).

Po rozpoczęciu agresji zbrojnej Rosji przeciw Ukrainie wyraźnie wzrosła niepewność dotycząca dalszego kształtowania się sytuacji makroekonomicznej na świecie, w tym w Europie. Znalazło to odzwierciedlenie w istotnym pogorszeniu nastrojów na rynkach finansowych oraz deprecjacji części walut. Ponownie wzrosły ceny gazu ziemnego, ropy naftowej i węgla, oraz części surowców rolnych. Jednocześnie przedłużają się zaburzenia w globalnych łańcuchach podaży, a ceny transportu międzynarodowego są nadal podwyższone. Przyczyni się to najprawdopodobniej do dalszego wzrostu inflacji na świecie, która w wielu krajach osiągała wysokie poziomy jeszcze przed rosyjską agresją zbrojną na Ukrainę – wyjaśnia RPP, która jak widać, tradycyjnie nie zauważa, że inflacja była wysoka przede wszystkim w Polsce. W warunkach wyraźnego wzrostu, banki centralne w Europie Środkowo-Wschodniej podnoszą stopy procentowe – a skoro podnoszą, to chyba wiedzą dlaczego. Polski bank centralny postanowił więc iść ich śladem.

Agresja zbrojna Rosji przeciw Ukrainie i związane z nią sankcje gospodarcze stanowią istotny czynnik niepewności dla kształtowania się przyszłej aktywności gospodarczej na świecie i w Polsce. „Niemniej jednak, ze względu na niewielki udział eksportu do Rosji i Ukrainy w polskiej sprzedaży zagranicznej, można oczekiwać utrzymania się korzystnej krajowej koniunktury w kolejnych kwartałach” – przewiduje RPP. Dostępne dane wskazują, że w Polsce ta koniunktura cały czas jest niezła. Wzrost polskiego PKB w IV kwartale 2021 r. wyniósł

według wstępnego szacunku GUS 7,3 proc. Dane o sprzedaży detalicznej oraz produkcji przemysłowej i budowlano-montażowej w styczniu świadczą o utrzymaniu się korzystnej koniunktury także na początku 2022 r.

Jednocześnie nadal rośnie zatrudnienie. Inflacja w Polsce – według danych GUS – wzrosła w styczniu 2022 r. do 9,2 proc. W kierunku istotnie podwyższonej inflacji oddziałuje przede wszystkim znaczący wzrost cen surowców energetycznych i rolnych w Polsce, a także wyższe taryfy na energię elektryczną, gaz ziemny i energię ciepłą, podniesione przez państwowe i prywatne firmy energetyczne w naszym kraju. Ceny winduje w górę także trwające w Polsce ożywienie gospodarcze, w tym wzrost popytu stymulowany przez samą inflację (kupujemy teraz, z obawy, że za chwilę zdrożeje). W 2022 r. inflacja w naszym kraju pozostanie „istotnie podwyższona”, do czego – oprócz czynników dotychczas podwyższających dynamikę cen – przyczynią się ekonomiczne skutki rosyjskiej inwazji na Ukrainę. RPP ma nadzieję, że w kolejnych latach, wraz z wygasaniem wpływu szoków obecnie podbijających ceny, inflacja będzie się obniżała. Obniżaniu inflacji powinno sprzyjać umocnienie złotego, gdyż, wbrew zauważalnym faktom, w ocenie Rady: „obserwowana w ostatnim okresie rynkowa presja na osłabienie złotego nie ma uzasadnienia w fundamentach gospodarczych Polski”. A może jednak jakieś ma? Przecież nasza gospodarka – i to od samych fundamentów – jest bardzo mocno uzależniona od niemieckiej.

Autorstwo: AL

Źródło: Trybuna.info